

Sygnatura akt I Ns 234/15

POSTANOWIENIE

K., dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Agnieszka Hadała

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 r. w Kamiennej Górze na rozprawie

sprawy z wniosku E. G. (1), K. G. (1)

przy udziale J. D. (1), R. D.

o zasiedzenie

postanawia:

I stwierdzić, że E. G. (1) i K. G. (1) nabyli z dniem 20 maja 2012 r. w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej przez zasiedzenie własność gruntu o powierzchni 0,2179 ha wraz ze stanowiącymi jego części składowe zabudowaniami, stanowiącego część działki (...) będącą częścią nieruchomości położonej w K. gmina K. o powierzchni 10,4145 ha, składającej się z działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze prowadzi księgę wieczystą nr (...), według oznaczenia zawartego w projekcie - „propozycji dotyczącej wydzielenia powierzchni gruntu na podstawie zawartej umowy”, sporządzonego przez uprawnionego geodetę E. S. (1) na mapie zasadniczej, która znajduje się w aktach I C 21/15 (karta 7 tych akt),

II dalej idący wniosek oddalić,

III zasądzić solidarnie od uczestników R. D. i J. D. (1) na rzecz wnioskodawców E. G. (1) i K. G. (1) kwotę 1.000,00 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I Ns 234/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. G. (1) i K. G. (1) wystąpili z wnioskiem o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie z dniem 19 maja 2002 r. nieruchomość gruntową o powierzchni 0,5414 ha, położonej w K. przy ulicy (...), stanowiącą część działki nr (...), o łącznej powierzchni 10,4145 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wnioskodawcy wnieśli także o zasądzenie od uczestników J. D. (1) i R. D. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie wnioskodawcy podali, że w dniu 19 maja 1982 r. K. G. (1) i W. D. zawarli umowę sprzedaży budynków gospodarczych i domu mieszkalnego wraz z działką nr (...) według mapy z października 1973 r., położonych w K. nr 95, obecnie K. ul. (...). Wnioskodawcy wskazali, że w dacie sprzedaży przedmiotowa nieruchomość obejmowała dom mieszkalny składających się z dwóch pokoi i kuchni wraz z przybudowaną oborą. Wnioskodawcy dodali, iż w dacie sporządzania umowy sprzedaży, jej przedmiot stanowił wkład właścicieli nieruchomości do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K.. Wnioskodawcy podnieśli dalej, obu stronom umowy znany był fakt pozostawiania gruntów w (...), co uniemożliwiało zawarcie umowy sprzedaży z zachowaniem formy aktu notarialnego. Mimo to – zdaniem wnioskodawców – wolą stron było przeniesienie własności nieruchomości na rzecz małżonków G. oraz przekazanie nieruchomości we władanie przez dotychczasowych właścicieli wnioskodawcom; wnioskodawcy zameldowali się w

nieruchomości od 2 listopada 1982 r. Wnioskodawcy podali dalej, że na skutek postępowań scaleniowych, działka (...) została włączona w skład działki nr (...), a następnie weszła w skład obecnej działki nr (...). Wnioskodawcy wskazali, że po wycofaniu w 2001 z (...) wszystkich gruntów uczestników, wnioskodawcy podjęli w porozumieniu z uczestnikami działania zmierzające do formalnego uregulowania stanu nieruchomości lecz ostatecznie nie doszło do wydzielenia geodezyjnego działki, którą od 1982 r. władali małżonkowie G., ani też do potwierdzenia w formie aktu notarialnego zbycia nieruchomości. Według wnioskodawców, łączna powierzchnia gruntów objętych umową z 19.05. (...) wynosiła 0,5414 ha i składały się na nią: grunty rolne zabudowane (0,251 ha), grunty rolne (0,2369 ha) i pastwiska (0,0524 ha) a przebieg granic nieruchomości objętej umową potwierdził geodeta Z. W..

Zdaniem wnioskodawców, od momentu zakupu stali się posiadaczami samoistnymi przedmiotowej nieruchomości, obejmując ją we faktyczne władanie. Dobra wiara – według wnioskodawców – to usprawiedliwione z ich strony przekonanie, że przysługiwało im prawo, które wykonywali. Zdaniem wnioskodawców, przysługuje im wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary a ponadto, nabywając nieruchomość na podstawie umowy z 1982 roku, pozostawali w przeświadczeniu usprawiedliwionym okolicznościami, iż przysługuje im prawo do nieruchomości, a zawarcie aktu notarialnego jedynie prawo to potwierdzi.

Uczestnicy postępowania J. D. (1) i R. D. wnieśli o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko uczestnicy podali, że z treści wniosku wynika, iż

wnioskodawcy wiedzieli o tym, że działka, której nabyciem byli zainteresowani, stanowiła wkład gruntowy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, a te były wyłączone z obrotu cywilno – prawnego. Według uczestników, prawo własności nie może być nabyte przez zasiedzenie, ponieważ nie zostały zrealizowane przesłanki ustawowe przewidziane w art. 172 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 1982 r. W. D. i K. G. (1) zawarli pisemną umowę kupna – sprzedaży części działki nr (...) wraz ze znajdującymi się na niej budynkami gospodarczymi i budynkiem gospodarczym. S. był W. D. a kupującym K. G. (1). Strony umowy oznaczyły grunt będący przedmiotem sprzedaży przez odniesienie się do jego klasyfikacji i sposobu użytkowania wskazanych na mapie z 15.10.1973 r. Były to grunty rolne V klasy, grunty rolne zabudowane i pastwiska oznaczone symbolami R V kl, Ps IV kl, B. I. kl, Ps IV kl i za drogą klin Ps IV kl). Przedmiot sprzedaży stanowił część działki nr (...) (cała powierzchnia działki (...) ha), która wchodziła w skład nieruchomości o powierzchni 10 ha 11 a. Uzgodniona cena sprzedaży wynosiła 500.000 zł, z której została w dniu umowy uiszczona kwota 250.000 zł a pozostała część tj. 250.000 zł miała zostać zapłacona po opuszczeniu budynków gospodarczych przez (...) w K.. Właścicielami nieruchomości byli wówczas W. D. i J. D. (1) na prawach wspólności ustawowej.

/dowód: umowa kupna – sprzedaży z 19.05.1982 r. – k – 9-10 , mapa z 15.10.1973 r. – k - 12 , odpis księgi wieczystej nr (...) – k – 21, wyciąg z wykazu zmian gruntowych – k – 22-25/

Cała gospodarstwo rolne (...) obejmujące wyżej opisaną nieruchomość, stanowiło ich wkład w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K..

/okoliczności bezsporne/

Wkrótce po zawarciu umowy małżonkowie K. G. (1) i J. G. zaczęli remontować budynek mieszkalny i jeszcze w 1982 r. zamieszkali w nim. W tym samym czasie wyprowadzili się z tych budynków małżonkowie D..

/dowód: poświadczenie zameldowania na pobyt stały K. G. (1) – k – 11, zeznania świadka E. G. Kwaśny złożone na rozprawie w dniu 15.05.2015 r. – 00:05:19 – 00:41:45/

W 1983 roku Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna opuściła pomieszczenia gospodarcze i zaraz po tym K. G. (1) zaczął przystosowywać te budynki do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, tworząc w tym miejscu zakład stolarski. Wnioskodawca prowadzi ten zakład do chwili obecnej.

/dowód: zeznania świadka E. G. Kwaśny złożone na rozprawie w dniu 15.05.2015 r. – 00:05:19 – 00:41:45, zeznania wnioskodawcy K. G. złożone na rozprawie w dniu 15.07.2015 r. – 00:01:51 – 00:39:55/

W latach 70 ubiegłego wieku, na skutek podjętych postępowań scaleniowych działka nr (...) została włączona do działki nr (...), a następnie weszła w skład działki (...).

/dowód: decyzja w sprawie zatwierdzenia projektu częściowego scalenia gruntów – k – 14-16, decyzja w sprawie podjęcia postępowania częściowego scalenia gruntów – k – 17-19, wyciąg z wykazu zmian gruntowych – k – 22- 26/

W 2000r. Likwidator Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K. poinformował Starostwo Powiatowe o zwrocie właścicielowi W. D. działek nr (...) o łącznej powierzchni 10,46 ha – według stanu ewidencji gruntów na dzień 31.01.1991 r.

/dowód: pismo likwidatora (...) w K. do Starostwa Powiatowego – k – 20/

Po formalnym zwrocie gruntów przez (...) na rzecz małżonków D., strony umowy sprzedaży z 19 maja 1982 r. podjęły próby zawarcia umowy w formie aktu notarialnego. Na zlecenie wnioskodawcy geodeta K. F. sporządził projekt wyodrębnienia granic według gruntu według umowy z 1982 roku. Do zawarcia aktu notarialnego nie doszło, gdyż małżonkowie D. mieli m.in. zastrzeżenia do zakresu zwróconych im gruntów w ramach postępowania scaleniowego.

/dowód: umowa z 23 .09.2002 r. i projekt – k – 26-27, pismo notariusza B. K. z 24.10.2000r. – k – 28/

Do zawarcia umowy w formie aktu notarialnego nie doszło także z tego powodu, że małżonkowie D. mieli zastrzeżenia co do wywiązania się kupujących z warunków umowy z 19 maja 1982 r.

/dowód: zeznania uczestniczki J. D. złożone na rozprawie w dniu 15.07.2015 r. – 00:52:43 – 01:16:25/

W grudniu 2011 roku małżonkowie J. D. (1) i W. D. wystąpili z powództwem przeciwko E. G. (1) i K. G. (1) o wydanie nieruchomości o powierzchni 0,4096 ha, stanowiącej część działki nr (...) będącej częścią nieruchomości położonej w K. przy ul (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), z wyłączeniem jej części zabudowanej o powierzchni 0,2179 ha, w granicach określonych projektem podziału geodezyjnego sporządzonym przez geodetę E. S. (1).

/dowód: pozew w sprawie I C 21/15 i „propozycja dotycząca wydzielenia powierzchni gruntu na podstawie zawartej umowy – k – 1-3 i 7 akt sprawy I C 21/15/

W dniu 3 lutego 2014 r. zmarł W. D. i spadek po nim odziedziczyli żona J. D. (1), córka M. D., syn R. D., wszyscy po 1/3 części.

/dowód: akt poświadczenia dziedziczenia – k – 38-39/

Umową darowizny z 20.03.2014 r. M. D. darowała swojej matce J. D. (1) cały swój udział wynoszący 1/6 w nieruchomości rolnej zabudowanej, składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 10,4145 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). W wyniku tego właścicielami przedmiotowej nieruchomości pozostali J. D. (1) w udziale 5/6 części i R. D. w 1/6 części.

/dowód: umowa darowizny z 20.03.2014 r. – karta 253 akt I C 21/15/

Pismem z 9 maja 2014 r. J. D. (1) i R. D. rozszerzyli pozew w sprawie I C 21/15 (wówczas sygnatura VII C 365/13) i zgłosili żądanie wydania także części gruntu zabudowanego o powierzchni 0, (...) stanowiącego część działki nr (...).

Sąd zważył co następuje:

Powyższych ustaleń sąd dokonał na podstawie treści dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała oraz na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy, które dotyczyły zasadniczo kwestii bezspornych pomiędzy stronami.

Twierdzenia stron różniły się co do kwestii drugorzędnych, które nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, mianowicie co do wywiązania się małżonków G. w zakresie zapłaty pozostałej ceny umowy sprzedaży oraz przyczyn, z powodu których nie doszło do zawarcia w późniejszym czasie umowy sprzedaży części nieruchomości w przepisanej formie aktu notarialnego.

Uczestnicy podnosili, iż nie mogło dojść do zasiedzenia nieruchomości z uwagi na fakt wyłączenia wkładów gruntowych w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z obrotu cywilno – prawnego. Twierdzenie co do niemożliwości zasiedzenia takiego gruntu nie zostało poparte żadnymi głębszymi wywodami, a jedynie potraktowane jako fakt oczywisty, który przesądza o niezasadności wniosku.

Trafnie wnioskodawcy wskazują (k – 70-71 akt), że w okresie, gdy zawierano umowę z 19 maja 1982 r. obowiązywała ustawa z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. nr 12, poz. 61 ze zm.) i stosownie do treści przepisu art. 100 § 1 ustawy, jeżeli statut lub umowa z członkiem nie określała inaczej uprawnień spółdzielni, nabywa ona z chwilą przejścia wniesionych przez członka gruntów prawo ich użytkowania. Podobne brzmienie przyjął przepis art. 145 ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1443 ze zm.). W żadnym wypadku nie można mówić o tym, by wkłady gruntowe w (...) podlegały wyłączeniu spod możliwości nabycia przez zasiedzenie według reguł przepisu art. 177 k.c. przewidującego zakaz nabycia przez zasiedzenie nieruchomości państwowych, który to przepis został uchylony z dniem 1 października 1990 r. przez ustawę z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 55, poz. 321 ze zm.). Jak trafnie wskazują wnioskodawcy, przepisy wskazywały ponadto wprost, że w okresie gdy grunt był w użytkowaniu spółdzielni zasiedzenie biegło na rzecz dotychczasowego posiadacz samoistnego, a w wypadku jego zmiany tak uzyskana nieruchomość stawała się przedmiotem dalszego zasiedzenia (art. 104 § 3 ustawy o spółdzielniach i ich związkach i art. 149 prawa spółdzielczego). Trzeba więc stwierdzić, że sam przedmiot nie wykluczał możliwości nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 172 k.c nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie uzależnione zostało od spełnienia dwóch podstawowych przesłanek: władania nieruchomością jako posiadacz samoistny oraz upływu ustawowego terminu zasiedzenia. Dobra lub zła wiara posiadacza wpływa na długość terminu zasiedzenia.

W świetle zachowań wnioskodawców nie może być wątpliwości, że zaraz po zawarciu umowy stali się oni posiadaczami samoistnymi zakupionej nieruchomości. Dokonali oni gruntownego remontu budynku mieszkalnego, wprowadzili się do niego a dotychczasowi posiadacze wyprowadzili się. Wola posiadania jak właściciele (animus possidendi) wynikała z faktu zawarcia transakcji w postaci umowy w formie pisemnej, która miała być w późniejszym czasie potwierdzona umową zawartą w formie aktu notarialnego i skłaniało to nabywców do podjęcia czynności, które zupełnie zmieniły gospodarcze przeznaczenie nieruchomości. Adaptowanie dotychczasowych pomieszczeń gospodarczych, które stanowiły chlewnię na zakład stolarski, wielkość poniesionych w związku z tym nakładów, wskazują na samoistne posiadanie małżonków G.. Trzeba też przyjąć, że posiadanie samoistne pojawiło się od momentu zawarcia umowy albowiem od tego czasu powstał ze strony wnioskodawców zamiar właścicielskiego nabycia nieruchomości, a ze strony małżonków D. powstał w dniu umowy zamiar wyzbycia się przedmiotu umowy. Oceny powyższej nie może zmieniać to, że działania faktyczne na nieruchomości były – co oczywiste – przeprowadzane przez wnioskodawców etapami. Tak jak małżonkowie D. byli posiadaczami samoistnymi budynków gospodarczych, w których Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna trzymała świnię, tak w momencie zawarcia umowy z 19 maja 1982 roku przymiot posiadaczy samoistnych co do tych budynków uzyskali wnioskodawcy. Takie pośrednie wykonywanie posiadania wynika z treści przepisu art.

337 k.c., który mówi, że posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że oddaje drugiemu rzecz w posiadanie zależne.

Kolejnym elementem do rozważań, z uwagi na wymagany okres posiadania potrzebny do zasiedzenia, pozostaje kwestia oceny czy wnioskodawcy byli posiadaczami samoistnymi w dobrej czy w złej wierze. Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 6 grudnia 1991 r. – zasadzie prawnej – III CZP 108/91 (OSNC 1992, nr 4, poz. 48). Sąd Najwyższy wypowiedział się przeciwko traktowaniu tzw. nieformalnych nabywców nieruchomości jako samoistnych posiadaczy w dobrej wierze. Stanowisko to uległo w ostatnich latach pewnej liberalizacji co znalazło wyraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 września 2012 r. w sprawie II CSK 95/12 (LexisNexis nr (...)). Sąd ten zaprezentował pogląd, że brak zachowania formy aktu notarialnego przez osobę wchodzącą w posiadanie nieruchomości wprawdzie nie uniemożliwia uznania takiej osoby za posiadacza samoistnego w dobrej wierze, lecz „jedynie wyjątkowo” i „gdy jej przeświadczenie o przysługiwaniu prawa własności jest poparte obiektywnymi okolicznościami”. W wyroku z 13 stycznia 2010 r. w sprawie II CSK 374/09 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że w kontekście art. 7 k.c. dobrą wiarę wyłącza istnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy.

Wnioskodawcy w chwili zawierania umowy wiedzieli, że do przeniesienia własności nieruchomości potrzebna jest forma aktu notarialnego i przewidywali zawarcie umowy w tej formie po spodziewanym nieodległym w czasie formalnym zwrocie nieruchomości jako wkładu w (...). W tych warunkach wykluczone jest traktowanie wnioskodawców jako posiadaczy samoistnych nieruchomości w dobrej wierze. Trybunał Konstytucyjny sformułował w wyroku z 28 października 2003 r., P 3/03 (OTK-A 2003 nr 8, poz. 82), ważną dyrektywę interpretacyjną przepisów o zasiedzeniu w aspekcie ochrony prawa właściciela. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasadą konstytucyjnie określoną – od której tylko wyjątkowo wprowadza się odstępstwa – jest nienaruszalność prawa własności, zasiedzenie jest natomiast odstępstwem od tej zasady, i to daleko idącym. W związku z tym wszelkie wątpliwości powinny być tłumaczone na korzyść ochrony własności.

Powyższe ustalenia wskazują, że wnioskodawcy byli samoistnymi posiadaczami nieruchomości, z tym, że posiadanie to należy kwalifikować jako posiadanie w złej wierze. Argumenty wnioskodawców o tym, że pozostawali w pełnym zaufaniu do uczestników, i że dopełnienie „formalności” związanych z transakcją będzie stanowić jedynie potwierdzenie stanu prawnego, przemawiają za uprawnionym postrzeganiem małżonków G. jako posiadaczy samoistnych nieruchomości będącej przedmiotem umowy z 19 maja 1982 r., nigdy zaś nie może być podstawą do przyjęcia po ich stronie dobrej wiary.

Zgodnie z treścią przepisu art. 172 § 2 k.c. posiadacz samoistny nieruchomości, który uzyskał posiadanie w złej wierze, nabywa jej własność po upływie lat trzydziestu.

Przepis art. 175 k.c. stanowi, że do biegu zasiedzenia stosuje się przepisy o biegu przedawnienia roszczeń, a więc także przepisy art. 123 i 124 k.c. Zgodnie z § 1 pkt 1 pierwszego z przepisów stosowanego odpowiednio, bieg zasiedzenia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Stosowany odpowiednio przepis art. 124 § 1 k.c. mówi z kolei, że po każdym przerwaniu zasiedzenia biegnie ono na nowo. Niewątpliwie więc, przerwanie biegu zasiedzenia (przynajmniej co do części nieruchomości objętej wnioskiem) nastąpiło na skutek wystąpienia w grudniu 2011 r. przez W. D. i J. D. (3) przeciwko K. G. (1) i E. G. (1) z powództwem windykacyjnym. Skoro bowiem wnioskodawcy weszli w posiadanie samoistne nieruchomości w dniu 19 maja 1982 r., a byli posiadaczami w złej wierze, to nie upłynął jeszcze przewidziany przepisem art. 172 § 2 k.c. termin 30 lat.

Z twierdzeń powództwa windykacyjnego i zgłoszonego wniosku w niniejszej sprawie wynika, że zachodziła rozbieżność co do powierzchni gruntu objętego umową z 19 maja 1982 r. Małżonkowie D. twierdzili, że umowa ta obejmowała dawne siedlisko zabudowane budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi o powierzchni 0,2179 ha. W ich przekonaniu małżonkowie G. objęli w posiadanie także inne grunty obejmujące powierzchnię 0,4096 ha i właśnie

wydania tych „innych” gruntów domagali się pozwem z 27 grudnia 2011 r. Można więc wnosić, że przyjmowali uprawnienie małżonków G. do władania gruntem stanowiącym siedlisko o pow. 0,2179 ha. Dla wyodrębnienia tej działki małżonkowie D. zlecieli uprawnionemu geodecie – E. S. (2) sporządzenie odpowiedniego projektu.

W przekonaniu wnioskodawców – małżonków G., przedmiotem umowy sprzedaży z 19 maja 1982 r. był grunt o powierzchni 0,5414 ha, co zostało oznaczone na mapie sporządzonej przez geodetę Z. W..

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie był zmuszony do rozstrzygnięcia tych rozbieżności i określania rzeczywistej powierzchni gruntu objętego umową z 19 maja 1982 roku. Stało się tak dlatego, że powództwo z 27 grudnia 2011 r. o wydanie nieruchomości, z którym wystąpili małżonkowie D., doprowadziło do przerwy biegu zasiedzenia co do gruntu ponad powierzchnię 0,2179 ha, niezależnie czy to tylko ten grunt był przedmiotem umowy, czy też, jak twierdzą wnioskodawcy, był nim grunt o powierzchni większej tj. 0,5414 ha. Uczestnicy postępowania w sprawie I C 21/15 (tam występują w charakterze powodów) pismem z 9 maja 2014 r. rozszerzyli pozew i zgłosili żądanie wydania także części gruntu zabudowanego o powierzchni 0, (...) stanowiącego część działki nr (...). Nastąpiło to już jednak po okresie zasiedzenia, który co do gruntu o powierzchni 0,2179 ha upłynął w dniu 19 maja 2012 r.

Zgodnie z treścią przepisu art. 112 k.c. termin oznaczony w latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub data odpowiada początkowemu dniowi terminu.

W tych warunkach stwierdzono, że E. G. (1) i K. G. (1) nabyli z dniem 20 maja 2012 r. w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej przez zasiedzenie własność gruntu o powierzchni 0,2179 ha, stanowiącego część działki (...), będąca częścią nieruchomości położonej w K. o powierzchni 10,4145 ha, składającej się z działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze prowadzi księgę wieczystą nr (...), według oznaczenia zawartego w projekcie sporządzonym przez uprawnionego geodetę E. S. (1).

Powyższe przesądziło o oddaleniu wniosku w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 520 § 2 k.p.c. Interesy wnioskodawców i uczestników postępowania były sprzeczne, dlatego należało dokonać rozdzielenia kosztów według wyniku postępowania. Wniosek został uwzględniony w części, można więc mówić o wygraniu przez wnioskodawców sprawy w połowie. Koszty poniesione przez wnioskodawców to wynagrodzenie radcy prawnego 1.800,00 zł i opłata sądowa w kwocie 2.000,00 zł. Koszty uczestników to wynagrodzenie adwokata w kwocie 1.800,00 zł. Tak więc, przy rozdzieleniu kosztów, zasądzono solidarnie od uczestników na rzecz wnioskodawców kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.